

Kolorowe dzieci

[Majka Jeżowska](#)

Gdyby, gdyby moja mama
Pochodziła z wysp Bahama
To od stóp po czubek głowy
Byłabym czekoladowa

Mogłam przyjść na świat w Cejlonie
Na wycieczki jeździć słoniem
I w Australii mieć tatusia
I z tatusiem łapać strusie

Nie patrz na to i (jo) w jakim kraju
Jaki kolor i (jo) dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie i (jo) każda mama
Każdy tata i (jo) chce tak samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwe dzieci

Mogłam małą być Japonką
Co ubiera się w kimonko
Lub w Pekinie z rodzicami
Ryż zajadać pałeczkami

Od kołyski żyć w Tunisie
Po arabsku mówić dzisiaj
Lub do szkoły biec w Mombasie
Tam gdzie palmy rosną w klasie

Nie patrz na to i (jo) w jakim kraju
Jaki kolor i (jo) dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie i (jo) każda mama
Każdy tata i (jo) chce tak samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwe dzieci

Los to sprawił lub przypadek
Że Hindusem nie był dziadek
Tata nie był Indianinem
I nie w Peru mam rodzinę

Nie patrz na to i (jo) w jakim kraju
Jaki kolor i (jo) dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie i (jo) każda mama
Każdy tata i (jo) chce tak samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwe dzieci

Nie patrz na to w jakim kraju
Jaki kolor dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie każda mama
Każdy tata chce tak samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwe dzieci

Nie patrz na to, w jakim kraju
Jaki kolor dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę, naprawdę, naprawdę
się nie liczy!